

SYMPOZJA, ZJAZDY, KONFERENCJE, SPRAWOZDANIA NAUKOWE

Konferencja *Kształcenie infobrokerów i archiwistów cyfrowych*, Kraków 15-16 kwietnia 2015 r.

Konferencję zorganizowali: Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Narodowe Archiwum Cyfrowe i Archiwum Narodowe w Krakowie. Spotkanie odbyło się w siedzibie Instytutu Historii Uniwersytetu Pedagogicznego, który uruchomił właśnie roczne studia podyplomowe: Zarządzanie dokumentacją, infobrokerstwo i archiwistyka.

Po przywitaniu uczestników rozpoczęto obrady. Pierwszą prelegentką była Halina Robótka (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) z referatem zatytułowanym *Archiwa i archiwiści cyfrowi w świetle wybranych dokumentów*, w którym nakreśliła problematykę i omówiła podstawowe akty prawne oraz rozporządzenia NDAP, w tym: ustawę archiwalną z 1983 r., ustawę z 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi. Ponadto wspomniała o oficjalnych dokumentach NDAP: *Strategia archiwów państwowych na lata 2010-2020* oraz *Raport o archiwach w Unii Europejskiej po rozszerzeniu*. Omówiła też sytuację archiwów zakładowych w kontekście rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych. Prelegentka zastanawiała się, czy archiwa będą przejmować tylko metadane czy też dokumentację elektroniczną wraz z metadanymi, konkludując, że przejmowana dokumentacja powinna stanowić komplet wraz z metadanymi, gdyż same metadane to tylko zapis drogi służbowej dokumentacji w urzędzie.

Następnie Barbara Berska (Archiwum Narodowe w Krakowie) przedstawiła referat *Archiwista cyfrowy w Polsce i Stanach Zjednoczonych*. Pierwsze dane elektroniczne do archiwów polskich zaczęły trafiać w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w., wtedy też rozpoczęły się pierwsze prace digitalizacyjne oraz elektroniczna ewidencja. W tym czasie archiwiści amerykańscy podsumowywali swoje doświadczenia z lat 1976-1990 w tej materii, czego wyrazem był raport opublikowany przez Richarda J. Coxa w 1994 r. Przeanalizował

on m.in. oczekiwania względem archiwistów, wśród których należy wymienić: zdolności PR, pracę z komputerem, wiedzę prawniczą oraz umiejętności w zakresie zarządzania i technologii informatycznej. W USA wyróżnia się trzy grupy stanowisk archiwalnych: 1) osoby spełniające podstawowe prace archiwalne, 2) specjaliści, 3) specjaliści i eksperci pracujący z dokumentami na rzadkich nośnikach, takich jak fotografie bądź pergaminy. W Polsce opisy stanowisk sporządza się w trakcie wartościowania stanowisk pracy – w referacie posłużono się przykładami z Archiwum Narodowego w Krakowie. Berska stwierdziła, że w Polsce być może nadszedł czas na podsumowanie pracy pierwszej generacji osób zajmujących się archiwistyką cyfrową, i że powinno to uczynić Narodowe Archiwum Cyfrowe jako Centrum Kompetencji w zakresie digitalizacji.

Następnie Katarzyna Pełowska (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) przedstawiła temat: *Archiwa cyfrowe – przyszłość czy rzeczywistość? Przegląd wybranych archiwów cyfrowych na świecie*, w ramach którego omówiła przykłady: brytyjski, australijski (system realizujący zadania archiwum cyfrowego, gdzie istnieją dwa repozytoria umiejscowione niedaleko siebie), szwajcarski (trzy repozytoria w odległości ok. 50 km). W prezentacji nie mogło zabraknąć przykładu Estonii z jej sztandarowym projektem Universal Archiving Module (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).

Henryk Niestrój (Narodowe Archiwum Cyfrowe) przedstawił prezentację *Racjonalizacja pracy archiwum. Próba modelowego przedstawienia archiwisty połowy XXI wieku*, w której, paradoksalnie, mało usłyszeliśmy o archiwum cyfrowym. Prelegent omówił stereotyp „jak nas widzą?” na przykładzie podanym podczas szkolenia dla wyższej kadry administracji, gdzie skierowanie pracownika do prac archiwizacyjnych zakwalifikowano jako rodzaj kary. Archiwiści oczekują większego prestiżu, ale przedstawiając swoją pracę jako misję (czyli siebie jako misjonarzy), nie powinni oczekiwać wyższych wynagrodzeń. Prelegent stwierdził, że nieprzyjazna postawa archiwistów wobec społeczeństwa przejawia się m.in. opieszałością we wprowadzaniu zmian ułatwiających dostęp do archiwaliów, czego przykładem jest zawila i skostniała metodyka archiwalna (czy skomplikowane, papierowe inwentarze są dostosowane dla osób niepełnosprawnych, a tym samym zgodne z prawem?), nadzór zaś nad narastającym zasobem jawi się jako wszechwiedzący i wszechmocny.

Rafał Galuba (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) przedstawił temat *Przygotowanie zawodowe studentów specjalizacji archiwistycznej do elektronicznego zarządzania dokumentacją w systemie bolońskim*. Prelegent stwierdził, że studenci chcą studiów zawodowych i sam opowiedział się za modelem specjalistycznym, niestety, w obecnie obowiązującym programie jest za dużo wiedzy humanistycznej i teoretycznej. Podkreślił również brak przepisów o zawodzie archiwisty, wskazując, że jest to zaniedbanie ze strony

NDAP – w rezultacie kształcenie kadr jest poza zainteresowaniem administracji archiwalnej, nikt też nie bada efektywności kształcenia.

Maciej Gajewski (Narodowe Archiwum Cyfrowe) na przykładzie rekrutacji do pracy w Oddziale Digitalizacji NAC omówił *Profil zawodowy digitalizatora*. Digitalizacja jako wieloetapowy proces jest pracą zespołową i wymaga specyficznych umiejętności (m.in.: znajomości standardów digitalizacji obiektów dziedzictwa kulturowego, ustawy archiwalnej, oprogramowania do obróbki graficznej, obsługi sprzętu, języka angielskiego). Niestety, żadna uczelnia nie kształci digitalizatorów – ich wyszkolenie trwa w NAC od pół roku do roku.

Marlena Jabłońska (współautorstwo z Robertem Degenem, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) przedstawiła temat *Studia z zakresu archiwistyki i zarządzania dokumentacją. Sukces czy porażka?* Ów kierunek kształcenia na poziomie licencjackim został uruchomiony w UMK w roku akademickim 2006/2007, a na poziomie magisterskim w roku akademickim 2009/2010. Na podstawie własnych doświadczeń i opinii studentów (badania ankietowe) oceniono studia jako sukces – mają one stałą liczbę słuchaczy (na poziomie licencjackim sześćdziesiąt osób), inne ośrodki uniwersyteckie zaś wykorzystują model toruński, tworząc podobne kierunki.

Dorota Drzewiecka (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) w referacie *Możliwości kształcenia w zakresie systemów EZD* przedstawiła regulacje prawne dotyczące dokumentacji elektronicznej i stwierdziła, że na potrzeby urzędów stosujących EZD należy kształcić pracowników biurowych, archiwistów, koordynatorów czynności kancelaryjnych (którymi mają być archiwiści), a także archiwistów dokumentów elektronicznych (termin z klasyfikacji zawodów według Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej). Urzędy wojewódzkie mają do dyspozycji system EZD tworzony w Podlaskim lub Białostockim Urzędzie Wojewódzkim, natomiast urzędy samorządowe i administracja niższego szczebla mogą korzystać z produktów komercyjnych, zresztą o bardzo różnej jakości. Na rynku funkcjonuje kilku liderów – uczelnie powinny z nimi współpracować i korzystać z ich oferty szkoleniowej oraz warsztatowej, co jest okazją do poznania różnych systemów. Podsumowując swoje wystąpienie, Drzewiecka stwierdziła, że paradoksalnie głównym zadaniem uczelni jest nauka obsługi systemu, który jeszcze nie istnieje.

Kolejna część obrad poświęcona był głównie tematyce infobrokerstwa. Pierwszy wystąpił Wiesław Babik (Uniwersytet Jagielloński) z referatem *Broker informacji – komercyjny bibliotekarz?*, w którym przedstawił główne różnice między infobrokerem a bibliotekarzem: infobroker (pojawił się w latach sześćdziesiątych XX w. w USA) jest menadżerem informacji, za opłatą i na zlecenie wyszukującym oraz udostępniającym informacje (kwerendy wykonuje w różnych miejscach, nie tylko w bibliotece), zajmującym się też analizą danych, ich przetwarzaniem i interpretacją. Pracuje głównie dla biznesu, prze-

myślu, sądownictwa. Kolejne prelegentki przedstawiły zawód infobrokera, opierając się na własnych doświadczeniach: Justyna Trzeciakowska (Rynek Informacji) – *Infobroker – czy na pewno niezależny?*, Marta Dzieńkiewicz (beneDeo.com) – *Infobroker czy detektyw? Pozyskiwanie informacji dla sektora MŚP*, Patrycja Hrabiec-Hojda (Infobrokerska.pl) – *Standard zawodu brokera informacji a rzeczywistość*. Podkreślały one cechy i umiejętności, które powinien posiadać profesjonalny infobroker, m.in.: umiejętność analizy/syntezy danych oraz ich wizualizacji i prezentacji, dbałość o szczegóły, dobra organizacja pracy, samodzielność, znajomość języka angielskiego (niezbędna), biegła obsługa komputera i różnych wyszukiwarek internetowych (nie tylko Google), znajomość podstaw statystyki, makroekonomii, zasad funkcjonowania przedsiębiorstw. Obecnie na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej powstaje standard zawodu brokera, który ma uporządkować podstawowe zasady profesji.

Stanisław Skórka (Uniwersytet Przyrodniczy w Krakowie) w referacie *Elementy architektury informacji w kształceniu infobrokerów* następująco zdefiniował przedmiot swego wystąpienia: architektura informacji zajmuje się projektowaniem, organizacją i zarządzaniem treścią w przestrzeniach informacyjnych dla wspierania potrzeb użytkowników i czyni informację zrozumiałą dla innych, dostarczając także dróg dostępu do informacji.

W dyskusji podkreślano problem jakości informacji i ich selekcji, a także kształcenia studentów w zawodach archiwisty oraz infobrokera, potrzebnych w funkcjonowaniu gospodarki opartej na wiedzy. Wielokrotnie wspomniano, że posiadanie informacji daje realną władzę i prowadzi do sukcesu. Archiwa przechowujące materiały archiwalne są niezwykle istotnym źródłem danych i to od archiwistów głównie zależy, jak te dane będą udostępniane.

Ponadto zastanawiano się, czy potrzebna jest nowa klasyfikacja zawodu archiwisty i w tym kontekście, czy potrzebny jest odrębny archiwista cyfrowy? A może archiwista cyfrowy to po prostu archiwista z nowymi umiejętnościami?

Na tym zakończono pierwszy dzień obrad.

Drugi dzień konferencji rozpoczęło wystąpienie Przemysława Sagana (Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie) *Małopolska Biblioteka Cyfrowa w świetle projektów digitalizacyjnych* (prelegent skupił się głównie na prasie), potem Małgorzata Tatarczuk i Maria Wierziak (obie Biblioteka Instytutu Historii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie) przedstawiły *Kolekcję dokumentów życia społecznego w repozytorium cyfrowym Instytutu Historii UP*, działającym jako Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa w programie dLibra.

Autorką kolejnej prezentacji, zatytułowanej *Szanse i wyzwania dla archiwów społecznych w Polsce na przykładzie Bronowickiego Archiwum Społecznego*, była Natalia Martini (Bronowickie Archiwum Społeczne). Wspomniane archiwum istnieje od 2014 r. i dokumentuje życie społeczności Bronowic Małych pod

Krakowem (tam swoje wesele wyprawił Stanisław Wyspiański), gromadząc skany ok. 170 obiektów archiwalnych: fotografii (najstarsza z 1913 r.), dowodów osobistych, świadectw szkolnych itp., a także 118 wspomnień mieszkańców, zebranych zgodnie z metodologią historii mówionej. Materiały te w postaci cyfrowej są dostępne na stronie internetowej archiwumbronowickie.pl. Martini zwróciła uwagę na instytucjonalizację archiwów społecznych, w wyniku której dotychczasowy żywioł amatorów zastępowany jest przez instytucje, a nowelizacja ustawy archiwalnej pozwala na finansowanie różnych inicjatyw przez NDAP. Powstaje także Karta Zasad Archiwów Społecznych, która ma być uchwalona w październiku 2015 r. podczas I Kongresu Archiwistyki Społecznej w Warszawie.

Jarosław Sadowski (Urząd Gminy w Michałowicach) i Mateusz Wyżga (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) przedstawili prezentację pt. *Spoleczności lokalne wobec nowoczesnych form archiwizacji*, omawiającą proces zmiany charakteru wsi Michałowice pod Krakowem, która z typowo rolniczego terenu przekształciła się w sypialnię Krakowa, aby w wyniku „inwazji obcych” przejść żywiołowy proces szybkiej urbanizacji. Ma to istotny wpływ na przestrzeń i więzi społeczne, bo dwie odrębne społeczności (starzy i nowi mieszkańcy) mają problemy z integracją. W ramach Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Michałowickiej zaczęto inicjować rozmaite projekty, mające na celu integrację mieszkańców poprzez wykorzystanie mikrohistorii i uczenie szacunku dla tradycji lokalnej: założono archiwum społeczne (skany zebranych od mieszkańców archiwaliów zamieszczone są w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej), prowadzone są także poszukiwania i digitalizacja starych ksiąg w kancelariach i archiwach parafialnych.

Na tym zakończono wystąpienia referentów, a uzupełnieniem tej części konferencji były warsztaty dotyczące Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej ZoSIA, tworzonego dla archiwów przez NAC, oraz warsztaty *Praktyka infobrokera – Google i co dalej?*

W trakcie dyskusji padały pytania, czy archiwiści społeczni nie obawiają się wraz z instytucjonalizacją swej działalności utraty samodzielności; podkreślano też, że duch amatora pasjonata nie powinien zaniknąć, gdyż stanowi on istotną cechę archiwisty społecznego. Proponowano poza tym, aby oryginalne materiały, skanowane w ramach tworzenia cyfrowych archiwów lokalnych, gromadzić i przekazywać do archiwów państwowych, które z pewnością takie materiały przyjmą i zabezpieczą. Maciej Gajewski (NAC) stwierdził, że nie zawsze celowe jest tworzenie pracowni digitalizacji przy realizacji małych, lokalnych projektów, i przypomniał o programach ministerialnych, gdzie można aplikować o fundusze, pozwalające zlecić digitalizację firmom zewnętrznym.

Konferencję podsumowała Wanda Roman (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), która stwierdziła, że nicią łączącą różne instytucje i projekty

są pracownicy: archiwiści cyfrowi, archiwiści, archiwiści społeczni, infobrokerzy. Ich kształcenie musi być elastyczne, a uczelnie powinny szybko odpowiadać na potrzeby rynku.

Hanna Staszewska

XVIII Ogólnopolski Zjazd Studentów Archiwistyki „Przeszłość dla przyszłości”, Poznań 11-13 maja 2016 r.

W tym roku, już po raz osiemnasty, studenci i doktoranci zajmujący się w badaniach archiwistyką i zarządzaniem dokumentacją wzięli udział w Ogólnopolskim Zjeździe Studentów Archiwistyki. Trwająca od 11 do 13 maja br. konferencja zorganizowana była na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Obrady odbywały się w nowym budynku Wydziału Historycznego UAM. Podczas dwóch dni obrad referaty w ramach dwunastu paneli tematycznych wygłosiło 69 uczestników, a na zakończenie każdego panelu w trakcie dyskusji rozwijano szczegółowo tematykę referowanych wystąpień.

Zjazd oficjalnie rozpoczął wykład inauguracyjny dr. Przemysława Wojciechowskiego, w którym niezwykle szczegółowo zostały omówione rodzaje i specyfika sytuacji kryzysowych występujących w archiwach. Autor podzielił się również radami, jakie działania należy podjąć, aby uratować gromadzone i przechowywane zbiory oraz uchronić je przed zniszczeniem. Po wykładzie, poprzedzonym oficjalnymi podziękowaniami, uczestnicy udali się na uroczysty bankiet powitalny.

Pierwszego dnia konferencji uczestnicy wzięli udział w ośmiu panelach: *Archiwa społeczne i prywatne*, *Regionalistyka*, *Archiwa kościelne*, *Archiwoznawstwo*, *Teoria i metodyka archiwalna*, *Archiwistyka w sieci*, *Edukacja i działalność kulturalna archiwistów* oraz *Cyfryzacja i digitalizacja*. Panel poświęcony archiwom społecznym i prywatnym otworzyła Karolina Branowska z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza referatem pt. *Archiwum prywatne – Spuścizna Zbigniewa Pełczyńskiego*. Prelegentka zapoznała słuchaczy z sylwetką prof. Pełczyńskiego oraz szczegółowo przedstawiła prace własne oraz poprzedników nad jego spuścizną. Następnie Eliza Figarska z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wygłosiła referat pt. *Problemy archiwów społecznych na przykładzie Ośrodka KARTA*. Autorka skupiła się na problemach Ośrodka KARTA, związanymi z niestabilnymi finansami, zwróciła uwagę na konsekwencje nieregularnych wpływów do kasy instytucji. Wpływają one na jakość gromadzenia, przechowywania i zatrudniany personel, reprezentowany głównie przez wolontariuszy. Autorka przedstawiła również próby, jakie